Cena za egzemplarz 15 groszy.

Cena za egzemplarz 15 groszy.

# GÓRNOŚLĄZAK

**Pismo codzienne, poświęcone sprawom ludu polskiego na Śląsku.**

GÓRNOŚLĄZAK wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje miesięcznie 3.— zł.

**Przez lud — dla ludu!**
Redakcja i Administracja: Katowice, św. Stanisława 4
Telefon 1414 i 156 — P. K. O. Katowice 304540

ZA OGŁOSZENIA płaci się 20 gr za wiersz milim. Wiersz reklamowy 70 gr. Na pierwszej stronie 80 groszy

**Nr. 234** **Katowice, poniedziałek 10-go października 1932 r.** **Rok 31**

## Skowyt nienawiści

**z powodu polskiego gimnazjum w Bytomiu.**

Sprawa gimnazjum polskiego w Bytomiu ma już swoją historję. Znajdzie się ona w rzędzie tych smutnych, a tak licznych, fragmentów w czarnem paśmie usiłowań pruskich, które zmierzają do całkowitego wynarodowienia przeszło miljonowei jeszcze rzeszy Polaków, zmuszonych koniecznością dziejową żyć pod tyrańskim knutem pruskim. Cała bowiem rozwydrzona i nie znająca granic nagonka prasy niemieckiej tak w Rzeszy jak i tu, u nas w województwie, nie jest niczem innem, jak tylko jednym jeszcze dalszym etapem w tragicznym łańcuchu gehenny polskiej w Prusach. Mogłoby się zdawać, że słuszne żądanie naszych rodaków za kordonem, żądanie, by zezwolono na otwarcie jedynej na terytorjum Rzeszy polskiej średniej uczelni zostanie zrozumiane jako zupełnie naturalne prawo Polaków do kształcenia się w ich rodzimym języku. Niestety to, co w każdym kulturalnym kraju uchodziłoby za normalną rzecz — w Niemczech wywołuje paroksyzm niepohamowanej wściekłości i cała orgję nienawiści do tych, którzy, powołując się na obowiązujące prawo, pragną uczyć swe dzieci w języku ojczystym.

Władze szkolne pruskie nie kwapią się z takiem czy innem załatwieniem palącej sprawy, bezpośrednio obchodzącej zgórą miljonową masę polską, a tymczasem prasa rozwinęła niesłychaną w dziejach cywilizacji nagonkę na żywotne interesy polskiej ludności w Niemczech. Przykładów możnaby dostarczyć bez liku.

Dzisiaj przytoczymy jedynie parę urywków z „Ostdeutsche Morgenpost", wychodzącej w Bytomiu i w dość znacznej ilości znajdującej czytelników na terytorjum naszego województwa. Otóż gadzinówka ta w wydaniu z dnia 7 b. m. nr. 278 zajmuje sie w długim artykule sprawą polskiego gimnazjum w Bytomiu. Artykuł ten to jedna wielka kałuża obrzydliwości, do których zdolny był człowiek o pierwotnej kulturze albo degenerat. Już pierwsze słowa wspomnianego artykułu nastrajają czytelnika bojowo do sprawy polskiej uczelni. Pisze on mianowicie, że „z otwarcia polskiego gimnazjum w Bytomiu Górny Śląsk nie może się niczego dobrego spodziewać". A potem duchowy ten zwyrodnialec ma odwagę twierdzić, że „utworzenie polskiego gimnazjum w Bytomiu nie jest podyktowane istotną potrzebą ludności polskiej, ale stać się ono ma odskocznią do polskiej akcji propagandowej i wychowywać będzie polskich irredentystów". W dalszych swych bezczelnych wywodach autor bezwstydnego artykułu podsuwa władzom szkolnym niemieckim sposoby, w jaki mają szykanować budzącą się inicjatywę Polaków, jak mają badać podręczniki szkolne, uzdolnienia nauczycieli, ich stosunek do niemczyzny, podsuwa nawet myśl, aby komisja budowlana przy przejmowaniu budynku nie tak łatwo wyraziła swoją zgodę na uruchomienie go, w zakończeniu zaś całego artykułu, pełnego zdradliwych podszeptów i pouczeń pod adresem władz niemieckich, jakby najlepiej można było sparaliżować akcję zwiazku Polaków, z nietajoną wściekłością przyznaje, że wszystko — zdaje się — na nic się zda, gdyż przepisy konwencji genewskiej dają prawo Polakom do zakładania własnych szkół na terytorjum Śląska Opolskiego.

Czytając ów stek potwornych ujadań i napaści na Polaków nie dziwimy się, że wydawnictwo to nie miało odwagi puścić tego artykułu w wydaniu na Katowice, ograniczając się tylko do wydania rozchodzącego się na terytorjum Śląska Opolskiego. Nie pierwszy to raz gazeta ta, znana z polakożerczego tonu, w ten sposób praktykuje. W obawie, by nie zabroniono jej kolportażu w województwie śląskiem, a tem samem nie pozbawiono znacznych dochodów, skrzętnie unika w wydaniach na Śląsk polski wszelkich artykułów, mogących drażnić polskie uczucia narodowe. Nie przeszkadza to jej jednak szkalować i odmawiać wszelkich praw do życia kulturalnego Polakom w tej samej gazecie, rozchodzącej się po drugiej stronie granicy. Wielkie zdziwienie wyrazić trzeba, że władze nasze przez pozwolenie kolportażu tej gazety na naszem terytorjum, pośrednio wzbogacają tę nienawistną wszystkiemu co polskie placówkę i przysparzają jej pokaźnych dochodów, jakie ciągnie ona z czytelników, mieszkających w naszem województwie. Taki stan rzeczy zakrawa na niesamowitą ironję.

Charakterystycznem jest w omawianym wyżej artykule zakończenie, że tak czy owak gimnazjum polskie powstanie, gdyż przewidują to przepisy konwencji genewskiej. Zdają więc sobie z tego dokładnie sprawę sami Niemcy. Inaczej zresztą być nie może. Polskie gimnazjum w Bytomiu powstać musi, w przeciwnym bowiem razie cały szereg średnich szkół niemieckich w Polsce nie miałoby racji istnienia. Bo skoro rodakom naszym w liczbie 1.200 tysięcy odmawia się jednej uczelni średniej, to jakiem prawem paruset tysiącom Niemców w Polsce ma się lepiej pod tym względem powodzić. Nie jest w naturze polskiej stosowanie teutońskich sposobów pozbawiania swych obywateli potrzeb kulturalnych, ale są wypadki, w których należy równą bronią parować ciosy.

# Niemcy zawróciły z drogi uporu i wezmą udział w konferencji rozbrojeniowej.

**Berlin.** Nota, zawierająca odpowiedź rządu niemieckiego na zaproszenie angielskie do wzięcia udziału w konferencji londyńskiej, została wręczona angielskiemu charge d'affaires w Berlinie.

**Londyn.** Foreign Office otrzymało w sobotę po południu odpowiedź Niemiec na inicjatywę Mac Donalda. Nota niemiecka zastrzegać ma zapowiedź, że nie uważa ani noty francuskiej z 11-go września, ani deklaracji brytyjskiej z 18 września za stosowną podstawę do dyskusji na konferencji, niemniej jednak wyraża swą zgodę na udział w proponowanej konferencji. Nota niemiecka zwraca uwagę na fakt, że deklaracja brytyjska kładzie nacisk jedynie na stronę prawną zagadnień wysuniętych przez rząd niemiecki, gdy nota francuska zajmuje się tylko alternatywą ewentualnego ponowienia zbrojeń niemieckich, podczas, gdy istotnym celem memorjału niemieckiego przedstawionego rządowi francuskiemu było rozbrojenie a nie uzbrojenie. Rząd niemiecki wyrażać ma swą gotowość nawiązania dyskusji z innemi mocarstwami celem znalezienia zadowalającego wszystkie strony wyjścia w sprawie równouprawnienia. Zdaniem Niemiec jednak dyskusja taka prowadzona być winna w tym samym duchu, co w swoim czasie rokowania w Lozannie.

### Przyszła konferencja nie odbędzie się w Londynie.

**Londyn.** Cała prasa podaje wiadomość z Berlina, że gabinet Rzeszy postanowił przyjąć zaproszenie Mac Donalda i wziąć udział w ewentualnej konferencji mocarstw bez wysuwania zgóry jakichkolwiek zastrzężeń. Fakt ten nie wywołuje w prasie optymistycznych przewidywań co do szans konferencji czterech mocarstw w Londynie. Przeciwnie **„Daily Telegraph", omawiając tę sprawę, przewiduje, że konferencja, jaka się ewentualnie zbierze, nie będzie obradowała w Londynie i będzie różnić się swoim składem od proponowanej przez Mac Donalda.** Nie jest pewne, czy Niemcy zgodzą się na Genewę, którą proponuje Francja, **natomiast co do Francji pewne jest, że nastawać będzie ona na włączenie Belgji, Polski i ewentualnie Czechosłowacji.**

### Przykra niespodzianka dla Niemców.

**Berlin.** Wielkie wrażenie wywołał w politycznych kołach niemieckich demarche delegata austrjackiego do Ligi Narodów Pfluegla u francuskiego delegata na konferencję rozbrojeniową Paul Boncoura. Pfluegel zakomunikował delegatowi francuskiemu o zaniepokojeniu, jakie wywołała w Austrji wiadomość o mającem nastąpić zebraniu się wielkich mocarstw na obrady w kwestjach rozbrojenia poza Genewą. Prasa niemiecka interpretuje krok austrjackiego delegata jako wystąpienie antyniemieckie i ostro atakuje Pfluegla, przypominając mu jego propagandę przeciwko austrjacko-niemieckiej unji celnej. Atak na Pfluegla dzienniki uzupełniają informacjami, że zostanie on mianowany posłem austrjackim w Paryżu, sugerując mu w ten sposób frankofilstwo. „Börsen-Ztg." pisze, że wystąpienie Pfluegla wywołało w kołach międzynarodowych zdziwienie, gdyż nikt nie oczekiwał tego rodzaju odwrócenia się Austrji od Niemiec.

## W Düsseldorfie i Berlinie krew się leje.

**Berlin.** W czasie zgromadzenia przedwyborczego niemiecko-narodowych w Düsseldorfie doszło znowu do krwawych starć z narodowymi socjalistami. Zebranie zostało rozbite. W czasie bójki padły strzały. Jeden narodowy socjalista został ciężko ranny. Policja dokonała 20 aresztowań.

Kronika krwawych zajść w Berlinie notuje dalsze ofiary. Członek narodowo-socjalistycznego oddziału szturmowego został ciężko ranny przez nieznanego sprawcę. Ukazał się w „Angriff" rozkaz dowódcy oddziałów szturmowych okręgu berlińskiego, zabraniający narodowym socjalistom brania udziału w zgromadzeniach niemiecko-narodowych.

*

**Berlin.** Starcia na tle walk przedwyborczych przybierają charakter gwałtowny. W czasie bójki pomiędzy narodowemi socjalistami a ich przeciwnikami zabity został w miejscowości Lehrsdorf pod Koblencją 20-letni wieśniak, a kilku innych odniosło ciężkie rany. Doszło również do zaburzeń w Berlinie, przyczem w czasie walk ciężko raniony został członek partji komunistycznej.

## Medal im. Goethego na piersi polskiego uczonego.

**Warszawa.** W dniu 8 bm. odbyło się uroczyste wręczenie medalu imienia Goethego profesorowi Zielińskiemu za zasługi na polu sztuki i wiedzy. Wręczenia odznaczenia dokonał poseł Rzeszy niemieckiej w Warszawie von Moltke. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego oraz świata naukowego i literackiego z rektorem Uniwersytetu Warszawskiego na czele. W czasie śniadania w poselstwie niemieckiem, wydanego na cześć odznaczonego prof. Zielińskiego poseł Moltke wygłosił przemówienie, w którem podkreślił zasługi prof. Zielińskiego położone dla wiedzy i kultury świata. Podobnie jak Goethe, Zieliński zaszczepił ducha literatury antycznej wszystkim narodom. Przy tej okazji mówca wyraził podziękę za uroczystości ku czci Goethego w Polsce, jakie odbyły się na Uniwersytecie Krakowskim, w pałacu Potockich, we Lwowie, Łucku i Wilnie oraz za uroczystą akademję w Warszawie i zakończył swe przemówienie toastem na cześć nauki i wiedzy w Polsce, w ręce ich przedstawiciela prof. Zielińskiego, poczem poseł Moltke wręczył prof. Zielińskiemu medal wraz z własnoręcznym dekretem prezydenta Rzeszy. Należy zaznaczyć, że zaszczytne to odznaczenie otrzymało zagranicą tylko około 20 osób m. in. Mussolini, Herriot, Valera, Hamsun, Marconi i in.

# Skierujmy wzrok ku morzu!

**Z przebiegu uroczystości na rzecz Morza Polskiego w Katowicach.**

**Katowice.** Wczorajsze uroczystości na rzecz propagandy Morza Polskiego, — urządzone przez Ligę Morską i Kolonjalną — wypadły wspaniale, przyczem **uświetnione zostały obecnością prezesa Zarządu Głównego Ligi Morskiej i Kolonjalnej gen. dyw. Gustawa Orlicz-Dreszera.**

O godz. 9 rano na rynku w Katowicach odbyła się wspaniała **uroczystość podniesienia bandery** w obecności licznych związków, organizacyj półwojskowych i publiczności. Ponadto w uroczystości udział wzięli **przedstawiciele władz wojewódzkich, starościńskich, miejskich, policji** itd. Po złożeniu raportu p. wicewoj. dr. Saloniemu i sprezentowaniu broni, **wśród ogólnego milczenia, podniesiono banderę, która dumnie załopotała na szczycie masztu.**

Z Rynku zebrani udali się pochodem na Plac Wolności, gdzie u stóp pomnika **p. wicewojewoda dr. Saloni złożył wieniec w imieniu Ligi, oddając w ten sposób hołd bohaterom powstańcom.**

Z pod pomnika udano się do kościoła garnizonowego, dokąd przybył również **gen. dyw. Orlicz-Dreszer oraz kompanja strzelców**, która miała składać przysięgę w tym dniu. Przybyli również **p. gen. dr. Zając, gen. Przeździecki oraz korpus oficerski z p. pułk. Różyckim na czele, ponadto korpus oficerów policji z p. kom. gł. insp. Żółtaszkiem na czele.**

W kościele nabożeństwo odprawił **ks. ppłk. Sinkowski, który następnie wygłosił patrjotyczne kazanie.**

Z kościoła ruszył wspaniały pochód na rynek, gdzie po defiladzie przed władzami oddział strzelecki składał przysięgę.

Na tem zakończono uroczystość na rynku, poczem wszyscy udali się na akademję do Teatru Polskiego, urządzoną z racji propagandy morza. Zagaił akademję prez. oddz. katow. Ligi **p. mec. dr. Rostek**, podkreślając znaczenie „Dwutygodnia propagandy morza" i akademji.

Zkolei **dłuższy i bardzo rzeczowy referat** na temat znaczenia dostępu Polski do morza **wygłosił gen. Orlicz-Dreszer** — którego przemówienie nagrodzono hucznemi oklaskami. Zkolei odbyła się część koncertowo-wokalna akademji.

## Ostatnia kronika.

**Kurs Akcji Katolickiej w Śląskiem Seminarjum Duchowemn.**

**W Śląskiem Seminarjum Duchownem w Krakowie odbył się pod przewodnictwem J. E. Ks. Biskupa Adamskiego kurs Akcji katolickiej i Misji wewnętrznej dla alumnów wszystkich 5 roczników. Wykłady o apostolstwie świeckich, o Akcji katolickiej, o Misji wewnętrznej, o rekolekcjach zamkniętych i o innych zadaniach duszpasterstwa nowoczesnego wygłosili JE. Ks. Biskup, ks. rektor Maśliński, kierownik diecezjalny Akcji katolickiej na Śląsku i inni księża z diececji katowickiej. Kurs trwał od 2 do 6 października włącznie. Podobne kursy odbędą się w Śląskiem Seminarjum corocznie.**

**Nieznani włamywacze ograbili kasę parafjalną.**

W nocy z soboty na niedzielę **do kancelarji proboszcza ks. Mateji** przy kościele św. Piotra i Pawła w Katowicach **dokonano włamania.** Nieznani sprawcy po wybiciu szyby w oknie dostali się do kancelarji, **skąd z biurka zebrali około 8 tys. zł.** Kradzież zauważono dopiero nad ranem i zameldowano o niej policji, która wszczęła energiczne śledztwo. (k)

**Połączenie dwóch związków byłych urzędników policji.**

Wczoraj w sali „Wypoczynku" w Katowicach odbyło się zebranie Zw. Byłych Urzędników Policyjnych na Śląsku, Policji Plebiscytowej „Apo" oraz Zw. b. urzędników policji i żandarmerji, które to dwa związki postanowiły się połączyć we wspólną organizację. Rezultatem obrad, — czasami bardzo burzliwych i gorących, — było utworzenie Zarządu Tymczasowego w składzie pp.: mjr. rez. Libera — prezes, por. rez. Wowczyk — wiceprezes, Grzybek — sekretarz, Gajda — zast. sekr., Pioskowik — skarbnik, Brzezinka — zast. skarb. Zebrani postanowili wykluczyć ze swej organizacji ludzi szkodl. dla organizacji, polecili Zarządowi Tymczasowemu w przeciągu trzech miesięcy przeprowadzić dokładną rewizję w administracji Związku oraz uchwalili rezolucję protestującą przeciwko redukcjom swych członków oraz pomijaniu ich przy awansach mimo równych kwalifikacji. (k)

**Znowu nieszczęście na kopalni.**

**Mysłowice.** Na kopalni „Mysłowickiej" obrywające się zwały węgla zasypały trzech górników, z których Jerzy Klyszcz poniósł śmierć na miejscu, zaś pozostali dwaj Roman Czarnecki i Franciszek Szygula odnieśli ciężkie okaleczenia. Karetką pogotowia ratunkowego odstawiono okaleczonych górników do lecznicy Spółki Brackiej, zaś zabitego do kostnicy. (k)

**Ojciec św. cieszy się pełnem zdrowiem.**

**Citta del Vaticano.** W związku z wiadomościami prasy zagranicznej o złym stanie zdrowia Ojca św. sfery watykańskie stwierdzają całkowitą bezpodstawność tych pogłosek.

## Uczczenie pamięci ś. p. dr. Józefa Rostka.

**Racibórz.** W pierwszą rocznicę założenia akademickiego koła wakacyjnego (2 października) odbyło się w Raciborzu w domu „Strzechy" uroczyste odsłonięcie portretu długoletniego działacza narodowego, ś. p. dr. Józefa Rostka, pochodzącego z Wojnowic (pow. raciborski). Zebranie zagaił **przewodniczący koła p. Różycki**; po odśpiewaniu hymnu „Do odrodzonej Polski" przez chór męski pod kierownictwem p. L. Affy, przemówił przewodniczący, dając pogląd na dotychczasową działalność akademickiego koła wakacyjnego. Następnie Tow. śpiewu „Harmonja" pod batutą p. Nowaka odśpiewało Nowowiejsk.ego „Hymn Rzeczypospolitej". W drugiej części programu wygłosił **p. Augustyn Koza** bardzo szczegółowy odczyt o życiu i działalności społecznej ś. p. dr. Rostka. Po nim kapelmistrz opery katowickiej p. Bończa-Tomaszewski odegrał po mistrzowsku marsza założnego Szopena. **Ks. prob. Jan Melc ze Starego Koźla** odsłonił potem portret wykonany z bronzu, umieszczony na wywyższeniu na scenie, przy którym honorowa straż czynili umundurowani sokoli. Z kolei przemówił **ks. prałat dr. Szramek z Katowic**, który jako raciborzanin znał ś. p. dr. Rostka do swych lat młodzieńczych. Czcigodny ks. mówca w nader trafnem przemówieniu zobrazował wielkie poczucie narodowe tego bojownika za sprawę polską i zachęcał obecnych, a przedewszystkiem młodzież, by go naśladowała. Potem odśpiewał znów chór męski pieśń Kubicy „O ziemio ojców".

W trzeciej części programu **p. Marja Bielecka, artystka opery katowickiej**, odśpiewała szereg aryj z oper polskich, za które publiczność dziękowała niemilknącemi oklaskami. Bratanek nieboszczyka, **p. adwokat Antoni Rostek z Katowic** zawezwał w serdecznych słowach obecnych do uczczenia pamięci przez powstanie zmarłych raciborskich współdziałaczy ś. p. dr. Rostka, mianowicie ś. p. Konrada Kubickiego, ówczesnego profesora przy gimnazjum raciborskiem, ś. p. ks. proboszcza Gregora, ks. Antoniego Roboty, wikarjusza wówczas na Starejwsi, a następnie proboszcza w Jedłowniku, Jana Kasprowicza, znanego poety polskiego, kolejnych redaktorów „Nowin Raciborskich" pp. Wacława Rzepeckiego, Jana Karola Maćkowskiego, Ignacego Rostka, ś. p. Franciszka Kocura z Raciborskiej Kuźni, ojca obecnego prezydenta miasta Katowic, Jana Pasingera z Wojnowic oraz Wincentego Siary.

W dalszym ciągu przemówień **p. prezydent dr. Kocur** zachęcił do wstąpienia w ślady śp. dr. Rostka i do wytrwania przy ideałach. Przemawiali jeszcze: ks. prob. Melc, **p. Wesołowski** ze Związku Polaków, **adw. Pientka z Rybnika**, przedstawiciele akademickiego związku „Odra" i Tow. Akademickiego z Wrocławia, ojciec przewodniczącego koła, **p. Różycki, p. Arkadjusz Bożek z Markowic** i inni. Uroczystość zakończyło Tow. „Harmonja" odśpiewaniem chorału „U Twych ołtarzy". Przebieg całego wieczoru był nader podniosły i pozostawił na wszystkich obecnych niezatarte wrażenie. Nadmieniamy w końcu, że na uroczystość poza wymienionemi osobami, przybyli jeszcze: p. burmistrz Józef Rostek z Żor, p. starosta Wyglenda z żoną z Rybnika, senator dr. Pawelec z żoną z Wodzisławia, p. dr. Tomółka z żoną z Wodzisławia, p. inżynier Ćwik z Wodzisławia, dr. Augustyn Rostek z Rybnika i wielu innych.

**W Niemczech nie wolno strajkować!**

**Berlin.** Rząd Rzeszy wydał dekret, skierowany przeciwko licznym strajkom zarówno w Berlinie jak w innych częściach państwa. Dekret stwierdza, iż obniżka płac stosowana przez pracodawców w związku z powiększeniem załóg robotniczych nie sprzeciwia się istniejącym umowom taryfowym. W ten sposób wszelkie zarządzenia bojowe pracobiorców, przeciwko przeprowadzeniu dekretu przez pracodawców uważane będą równocześnie jako naruszenie umów taryfowych. W kołach rządowych wyrażają przypuszczenie, iż dekret ten ma na celu wywarcie skutecznego nacisku na związki zawodowe.

## Do kogo uśmiechnęło się szczęście?

W 26 dniu ciągnienia loterji państwowej padły wygrane na następujące numery:

**150.000 zł** na nr. 65707

**15.000 zł** na nr. 78630

**10.000 zł** na nr. 35041

**5.000 zł** na n-ry: 9859 46457 56289 65937

**3.000 zł** na n-ry: 8922 31406 36433 41073 48698 55685 72891 74233 81905 119061

**2.000 zł** na n-ry: 5226 55806 64914 72777 77203 76186 81625 84758 96165 98509 112178 112801 118748 121671 122768 120534 139394 145417 153063 153740 156328 156108

**1.000 zł** na n-ry: 8828 9623 10232 11342 11931 19650 21274 24141 40208 43185 44922 45296 46543 50482 52141 54497 54497 54985 65141 85412 85930 87828 88587 91607 97759 98348 103607 104468 104468 105979 106609 109980 110167 113023 117021 118395 126345 128520 129888 130051 137924 138748 142873 145460 150443 156482 157432.

## Okupiona zbrodnia.

33) (Ciąg dalszy.)

Jeśli się mylę, ukarz mię Pani milczeniem. Przypuszczenie, że mylić się mogę, pochodzi stąd, że pułkownik, który ma zwyczaj otwarcie mówić z kolegami o tem, co się po większej części powierza jedynie bardzo zaufanemu przyjacielowi, zdradził się z nadzieją, iż jeszcze przed rozpoczęciem manewrów święcić będzie zaręczyny.

Gdyby to miało być prawdą, to musi mi Szanowna Pani wierzyć, iż mimo głęboko zranionego serca, życzę Pani szczęścia tak gorąco, jak nikt go Pani nie życzy na świecie.

W nadziei, iż może otrzymam słowo wiadomości o powodzeniu Szanownej Pani, pozostanę wiernie oddanym

E. v. K.

Jakżeż on mnie zna wybornie! myślała Sabina w uniesieniu najwyższej radości. Tak jasno widzi tylko prawdziwa miłość! Obawia się, że na przekór jemu, przez dumę, przez obrażoną miłość własną, mogę wyjść zamąż za Hallena. Ach, jak on to przewidział, odgadł... zazdrość nie dawała mu spokoju... może i obawa o mnie...

Odpisała niezwłocznie:

„I cóżbym odpowiedzieć miała człowiekowi, który przyznawał się otwarcie, że ucieka przed niebezpieczeństwem? Sądziłam zawsze, że mężczyzna powinien czoło stawić niebezpieczeństwu.

Mówiłeś mi Pan tak często, że mam prawo rozporządzać pańskim czasem, życiem, mieniem, a nagle odebrałeś mi Pan i tę wielką pociechę, jaką dla mnie była możność szczerego zwierzenia się przed Panem z mych wątpliwości i myśli. Pan jeden widziałeś, jak bardzo samotną jestem. Z Panem jednym wolno mi ze względu na los, który nas rozdzielał i łączy zarazem, mówić o wszystkiem.

Doszłam do przekonania, że nadal takiego życia, jak obecne, nie zniosę i właśnie teraz przydałaby mi się rada dobrego, rozumnego przyjaciela. Rodzicom czuję się być ciężarem, u brata jestem gościem. Najbliżsi moi darzą mię miłością, lecz wśród nich wydaję się sobie żebraczką.

Czy chcesz mi Pan poświęcić godzinę czasu, aby usłyszeć, jakiem było poprzednie moje życie. Jeśli zaś potem dojdziemy do przekonania, że lepiej rozejść się na zawsze, uczynimy to nie jak ludzie, którzy uciekają przed niebezpieczeństwem, lecz jak ci, którzy po dojrzałym namyśle nie widzą innej drogi przed sobą.

Pojutrze czekam. Jutro nie mogę, bo jedziemy do Wendessen.

Sabina.

Edgara przestraszył prawie stanowczy ton listu. Wyrzut, zawarty w pierwszych słowach, wywołał gorący rumieniec na jego czoło. Czuł się dotknięty. W tej chwili i jemu zdawało się, iż nie tylko odważniej, lecz szlachetniej było panować nad sobą, niźli unikać Sabiny. Wobec niepokoju, że przychylną da odpowiedź pułkownikowi, Edgar nie pojmował swego postępowania. Teraz, gdy nie czuł na sobie fatalnego czaru wdzięków Sabiny, sądził, że silna jego wola dostatecznym będzie pancerzem przeciw pokusom i niebezpieczeństwu. Wzmiankę w jego liście o konieczności zmiany dotychczasowego życia, tłumaczył sobie jako poważny zamiar powtórnego zamążpójścia.

W duszy Edgara tęsknota potęgowała się z każdą chwilą. Czuł się dumnym, gorszył się tylko, że pułkownik robi tak tajemniczą minę.

Tym razem nie czekał wcale. Zdaleka już, idąc ścieżyną przez lasek, dostrzegł ją siedzącą pod lipą. Ona widzieć go nie mogła, on, pomimo, że tęsknota gnała ku niej, ociągał kroku, aby oczy nasycić widokiem jej piękności.

Kiedy był już blisko, pośpieszył kroku i zanim ona opostrzegła zdołała z wielkiej radości, ręce jej okrywał pocałunkami.

— Nie... nie... — prosiła drżąca.

— Już będę spokojny — rzekł, siadając przy niej.

I tak znowu siedzieli obok siebie i tyle było do powiedzenia, a jednak nie wiedzieli od czego zacząć.

Krajobraz wokoło nich nie był dziś pogodny. Słońce skryło się poza ciężkie chmury, jakiś smutek niezmierny zdawał się okrywać wszystko.

— Koledzy moi — przemówił wreszcie Kornet — opowiadali dziś, że wczoraj byli na wieczornicy w Wendessen u rodziców narzeczonej brata pani. Rozumie się, że po powrocie najwięcej mówili o tej najpiękniejszej. Czy wolno mi zapytać, jak mam uważać strój wczorajszy jasny i korzyść zmiany w usposobieniu pani? Czy są one w związku z tem, o czem często słyszałem w kasynie?

Sabina uśmiechnęła się.

— Nie, w jasną suknię ubrałam się nie dla towarzystwa, lecz dla siebie samej. Cierpiałam strasznie i cierpienie moje zostało uśmierzone. O tem, o czem pan myślisz, mowy dotychczas niema. Wierzaj mi pan, że jeszcze kilka dni temu nie przyszło mi nawet do głowy, że pułkownik dla mnie tak często zagląda do dworu, że wogóle stara się, czy rad jest starać się o moje względy, nie zauważyłam tego wcale.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

# Kronika bieżąca

| | |
|---|---|
| Poniedziałek **10** października | **Św. Franciszka Borgiasza**, jezuity wyznawcy, † 1572. **Św. Paulina**, biskupa, w Kapua. **Św. Gereona** z 318 towarzysz. męcz. Słow.: **Tomił.** |

**Jutro, wtorek, 11 października:** Św. Firmina, bisk. wyzn.

*

## Z historji śląskiej.

**10 października. 1248.** Legat papieski Jakób, arcydiakon w Leodjum odbył **we Wrocławiu** synod gnieźnieńskiej prowincji kościelnej. — **1308.** Obywatele **raciborscy** udali się do księcia Leszka i prosili go, by im potwierdził dokumenty, wystawione przez Władysława i Przemysława, dotyczące darowanych pastwisk i ogrodów. Książę podpisał. **1587.** Arcyksiążę Maksymiljan, pretendent do tronu polskiego na czele 4 tysięcy piechoty i 2 tys. jazdy, przekroczył granicę Rzeczypospolitej Polskiej. **1634.** Gdy **w Raciborzu** wybuchła dżuma po raz drugi, burmistrz zarzucił magistratowi niedbałość i brak porządku. Dalej: iż domy zarażone nie są zamknięte itd. Że grzebią zmarłych w towarzystwie duchowieństwa, dzieci i bractw. Wydał instrukcję, według której postępować winni, jeśli nie chcą siedzieć w turmie (wieży). — **1716.** Rodzina Sobków uzyskała godność hrabiowską. — **1860.** Rozpoczęcie normalnych wysyłek węglowych wagonami kolejowemi z kopalń królewskohuckich. — **1868. Karol Miarka, redaktor i wydawca „Katolika", założył w Królewskiej Hucie polskie kółko towarzyskie „Kasyno".** — **1881.** Jeszcze w czasie „walki kulturalnej" pierwszym krokiem pokojowego porozumienia się z pruskim rządem, był wybór biskupa - sufragana Hermana Gleicha na stanowisko wikarjusza kapituły i zarządcy diecezji wrocławskiej. — **1920.** Odwołano kontrolera powiatowego Pesenti'ego w **Rybniku** wskutek niezadowolenia ludności polskiej. Posłano więc hr. di Bernezzo, który zachował ścisłą bezstronność. — **1922. W Katowicach odbyło się uroczyste otwarcie pierwszego sejmu śląskiego.** Do tego dnia urzędowała tymczasowa rada wojewódzka.

## Losowanie 4-proc. premjowe pożyczki inwestycyjnej.

Dnia 1. bm. odbyło się losowanie 4-proc. premjowej pożyczki inwestycyjnej. Na wyszczególnione niżej serje i numery padły wygrane następujące:

Po **50.000 zł.**: serja nr. 7381, numer obligacji 35; s. nr. 6666, nr. obl. 35; s. nr. 5953, nr. obl. 12.

Po **25.000 zł.**: s. nr. 2686, nr. obl. 50; s. nr. 230, nr.obl. 6.

Po **10.000 zł.**: s. nr. 1328, nr. oblig. 50; s. 5510, nr. obl. 26; s. nr. 7576, nr. obl. 22; s. nr. 3565, nr. obl. 43; s. nr. 8911, nr. obl. 13.

Po **1 000 zł.**: s. nr. 9874, nr. obl. 38; s. nr. 3194, nr. obl. 39; s. nr. 3272, nr. obl. 42; s. nr. 9045, nr. obl. 25; s. nr. 1019 nr. obl. 1; s. nr. 5195, nr. obl. 38; s. nr. 3992, nr. obl. 18; s. nr. 5849, nr. obl. 45; s. nr. 3811, nr. obl. 24; s. nr. 7251, nr. obl. 18; s. nr. 7924, nr. obl. 36; s. nr. 6767 nr. obl. 23; s. nr. 1429, nr. obl. 12; s. nr. 6793, nr. obl. 48; s. nr. 6236, nr. obl. 5; s. nr. 1594, nr. obl. 39; s. nr. 1753, nr. obl. 47; s. nr. 9873, nr. obl. 42; s. nr. 7915, nr. obl. 33; s. nr. 1165, nr. obl. 39; s. nr. 2284, nr. obl. 37; s. nr. 5716, nr. obl. 16; s. nr. 8451, nr. obl. 24; s. nr. 5215, nr. obl. 32; s. nr. 578, nr. obl. 20; s. nr. 8806, nr. obl. 24; s. nr. 2441, nr. obl. 49; s. nr. 4504, nr. obl. 25; s. nr. 943, nr. obl. 8; s. nr. 5494, nr. obl. 37; s. nr. 3525, nr. obl. 8; s. nr. 902, nr. obl. 10; s. nr. 5527, nr. obl. 26; s. nr. 4508, nr. obl. 8; s. nr. 1343, nr. obl. 3.

Po **500 zł.**: s. nr. 829, nr. obl. 26; s. nr. 1225, nr. obl. 3; s. nr. 4312, nr. obl. 27; s. nr. 6933, nr. obl. 2; serja nr. 946, nr. obligacji 36.

# Z Cieszyńskiego.

### Akademja ku czci bohaterskich lotników.

**Cieszyn.** Ku czci ś. p. por. Żwirki i inż. Wigury odbyła się wczoraj w Teatrze cieszyńskim uroczysta akademja z współudziałem orkiestry wojskowej 4 p. s. p. oraz pp. Kabalakówne i Grodeckiego (deklamacje). Słowo wstępne wygłosił przewodniczący LOPP'u w Cieszynie p. prezes sądu okręgowego dr. Rzostyński.

### Ściął śliwę, na której siedziała sąsiadka.

**Cieszyn.** Kradzież owocu uważana jest u nas, w przeciwieństwie do innych krajów, za rzecz błahą. Jest dużo osób, które zrywają owoc z nieswojego drzewa, wcale o tem nie pomyślą, że popełniają kradzież, za którą mogą być karani. Na tle takiej kradzieży zaszedł wy padek, którego epilog rozegra się w sądzie. Rolnik P. w Pietwałdzie zauważył w swoim ogrodzie siedzącą na śliwie sąsiadkę, zrywającą owoc. Wezwał ją, by zlazła z drzewa, czego jednak nie uczyniła, bojąc się, że ją P. obije. P. jednak nie namyślał się wiele, pobiegł po siekierę i ściął śliwę z nieproszonym gościem. Sąsiadka, spadając razem z drzewem, doznała lżejszych obrażeń cielesnych. Nie dość, że P. pozbawił się drzewa pięknie owocującego, będzie on jeszcze odpowiadał przed sądem za uszkodzenie ciała. (c)

### Trup gajowego w lesie.

**Wczoraj rano znaleziono w lesie w Krasnej na Śląsku Cieszyńskim zwłoki 64-letniego starszego gajowego Józefa Foltyna. Zamordowany miał głęboki cios nożem w głowę oraz ranę w oku. Sprawcy dotychczas nieznani. Dochodzenia policyjne prowadzi komendant Szyszczek i starszy przodownik Brachaczek z Cieszyna. Przypuszcza się, że zamordowany Foltyn stał się ofiarą wałęsających się po okolicach Cieszyna włóczęgów.**

### Pierwszy duszpasterz.

**Haźlach.** Ks. profesor Józef Brzenska w Pszczynie został mianowany administratorem nowoutworzonej parafji w Haźlachu. Wprowadzenie odbyło się w niedzielę, dnia 9 bm. z wielkim udziałem wiernych. Jestto pierwszy samodzielny duszpasterz po upływie przeszło 300 lat. Parafja istniała przed reformacją, zgasła jednak po reformacji i przydzielono ją do Wielkich Kończyc. Odnowiono ją z dniem 1 stycznia 1932 r. dzięki życzliwemu poparciu ks. infułata Kasperlika. Nowa parafja należy do dekanatu cieszyńskiego. Cała parafja wielce jest uradowana z powodu odnowienia parafji. Zaraz też przystąpiono do budowy nowej plebanji, którą nietylko wykończono, ale zbudowano także ładny budynek gospodarczy. Wszystko ukończono dzięki pomocy pieniężnej województwa. Ks. administrator Brzenska urodził się 26 maja 1900 r. w Łomnicy w powiecie oleskim, wyświęcony 14 września 1924 r. (c)

### Wizyta generała Hallera.

**Istebna.** Ukazały się ostatnio notatki w prasie, opisujące przegląd placówki hallerczyków przez samego generała Hallera na granicy Istebnej — Koniakowa. Notatki te są o tyle nieścisłe, że podano liczbę witających na 500, zapominając dodać, że byli to mieszkańcy powiatu żywieckiego, a miejscowych było ponad 100. Zaś co do zgryźliwej notatki, iż w powitaniu brakowało miejscowej inteligencji, musimy wyjaśnić, że kiedy przed ośmiu laty założono u nas grupę hallerczyków, pomimo zgłoszenia się sporej liczby górali, na zebrania nawet sam wydział się w komplecie nie zjawiał, a jeśli przybyli, to właśnie paru z miejscowej inteligencji, a wykłady byłoby trzeba wygłaszać do pustej sali. Kiedy zaś w roku bieżącym zakładano placówkę w Koniakowie—Istebnej i wysłano zaproszenia, pominięto celowo inteligencję, wyrażając się, że inteligencji tam n'e potrzeba. Pocóż więc te docinki; gdzie kogo nie chcą, tam sie nie pcha. Cen'my osobę p. gen. Hallera i jego zasługi, lecz ubolewamy, że się nadużywa jego osoby i zasługi do celów politycznych zapominając o celach ideowych! (c)

---

**— Obliczenia lat do wysługi emerytalnej.** W celu jednolitego objaśnienia wzorowego statutu emerytalnego, zalecanego przez min. spraw wewn. w roku 1930, ministerstwo podało obecnie w okólniku szereg wyjaśnień.

1) Służba wojskowa pracowników komunalnych winna być traktowana narówni z pracą w służbie państwowej, a więc za lata tej służby pracownik winien opłacić zwykłe składki.

2) Zaliczona może być służba wojskowa zarówno w państwach zaborczych, jak i służba polska.

3) Służba wojskowa, odbyta w czasie wojny, winna być zaliczona podwójnie.

4) Niesłusznie pracownikom komunalnym zalicza się nieraz do wysługi emerytalnej lata służby w innym związku komunalnym w wysokości najwyżej 10 lat. Praktyka taka nie jest oparta na żadnym przepisie, a par. 5 statutu emerytalnego głosi jedynie, że w razie przejścia pracownika do służby w Związku komunalnym, należącym do innego funduszu, przekazuje się zebrane składki nowemu funduszowi, nie w wyższej jednak wysokości, niż 10 lat.

**— Zjazd komendantów chorągwi harcerskich.** W dniu 16 bm. odbędzie się w Warszawie zjazd komendantów wszystkich chorągwi harcerskich z całej Polski. Obradom, w których wezmą udział komendanci 16-tu chorągwi, — przewodniczyć będzie naczelnik głównej kwatery harcerskiej, sędzia Olbromski. Na zjeździe omówione zostaną wyniki letniej akcji obozowej Związku Harcerstwa Polskiego, przygotowania w związku z wielkim międzynarodowym zlotem harcerstwa pod Budapesztem w roku przyszłym, zamierzenia harcerstwa na okres najbliższy, oraz szereg spraw aktualnych.

**— Sprawa urlopów pracowników umysłowych.** Według zasad, zawartych w art. 2 ust. 3 z 16. maja 1932 r. o urlopach, przysługuje pracownikom umysłowym prawo do urlopu 2-tygodniowego po pracy półrocznej, oraz do urlopu miesięcznego po pracy rocznej. W myśl orzeczeń Sądu Najwyższego N. I. C. 219/31 r. i N. I. C. 220/31 z 17 kwietnia 1931 roku, prawo to przysługuje nietylko pracownikom umysłowym w zrozumieniu rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z 16 marca 1928 r., względnie pracownikom umysłowym, należącym do kategoryj pracowników, pracujących umysłowo, wyliczonych w par. 15 rozporządzenia wykonawczego do wymienionej wyżej ustawy o urlopach, lecz **wogóle wszelkim pracownikom, uprawnionym z ustawy do korzystania z urlopów, jeżeli wspomniane przez nich czynności posiadają cechy pracy umysłowej.** Wystarczy ustalenie, że rodzaj i ilość wykonywanych przez pracownika czynności usprawiedliwia potraktowanie jego pracy, jako pracy umysłowej.

# Województwo śląskie.

## Z Katowickiego

### Nowy porządek wypłat zapomóg.

**Katowice.** Komunalny urząd pośrednictwa pracy na miasto Katowice daje do wiadomości, iż następna wypłata zapomóg z akcji opieki społecznej odbędzie się w dniach 13 i 14 bm. i to: 13 października rb. w dzielnicy II na literę od A—L, w dzielnicy III na literę od M do Z; 14 października rb. w dzieln. II na literę od M—Z, w dzieln. III na literę od A—L. Dla umysłowych dnia 12 października rb. o godz. 11—12 w ratuszu dzielnicy II. Ze względu na nadchodzącą porę zimową wprowadza się dla bezrobotnych następujący porządek alfabetyczny w dniach wypłat: otrzymają zapomogi bezrobotni na litery: A, B, H, J i Ka (wzgl. M, Sa, Sy) od 8—9-ej; C, D i Ke, Ks (względnie N, O, Pa, Pe, St, Sz, T, U) od 9—10-ej; B, F, G, Ku, Ky, L (wzgl. Pi, Py, R, W i Z) od 10 do 11,30. Wzywa się wszystkich zainteresowanych bezrobotnych do bezwarunkowego przestrzegania powyższego porządku przedewszystkiem we własnym interesie, i zarazem zaznacza się, iż przychodzących wcześniej czy później nie uwzględni się. Jedynie w uzasadnionych wypadkach wypłaci się jeszcze zapomogę od 11,30 do 12. Kto nie podejmie swej zapomogi w wyznaczonym terminie, traci prawo do tejże za ten czasokres. Kto nie odpracował zapomóg za poprzedni miesiąc, traci prawo do dalszych zapomóg. Dla bezrobotnych samotnych wydaje się karty obiadowe od 1 do 3 każdego miesiąca.

### Odczyt w Śląskiem Kole Naukowej Organizacji.

**Katowice.** Sekcja admin.-handlowa śląskiego koła Naukowej Organizacji po okresie letnim wszczyna swą działalność inauguracyjnym odczytem dr. Wacława Milewskiego, wicedyr. Inst. Naukowej Organizacji w Warszawie p. t. „Planowa gospodarka w świetle zasad naukowej organizacji". Odczyt ten odbędzie się w Zakładach Technicznych dnia 11 października 1932 r. o godz. 18. Treść odczytu zapowiada się niezmiernie ciekawie, tak ze względu na poruszenie aktualnych zagadnień z dziedziny gospodarki światowej, jak i na osobę prelegenta.

### Zaginął uczeń krawiecki.

**Katowice.** Dnia 24 ub. m. oddalił się z mieszkania mistrza krawieckiego Roberta Wilkusa (ul. Dyrekcyjna 4) uczeń krawiecki Geppert Fritz, i dotychczas nie powrócił. Wiadomości, któreby mogły się przyczynić do ustalenia obecnego miejsca pobytu zaginionego, należy kierować do najbliższego urzędu policyjnego.

### Nowakowa na wolności — Lach w więzieniu.

Śledztwo w sprawie afery kokainowej nie zostało jeszcze ukończone, jednakże nastąpiły w nim duże zasadnicze zwroty. **Franciszka Nowakowa,** przebywająca do tej pory w areszcie śledczym, **wobec przyznania się do winy, została wczoraj wypuszczona na wolność.**

**Lach przesiaduje do tej pory w areszcie śledczym we Lwowie** i zostanie sprowadzony wkrótce od Katowic, a wówczas śledztwo przybierze inny obrót.

### Zostali ukarani za pobicie studenta.

**Katowice.** Przed sądem okręgowym stanął inspektor dworu w Pszowie Maks Zwiegal i asystent dworu Józef Sporysz. Akt oskarżenia zarzucał im czynne znieważenie polskiego studenta politechniki warszawskiej Edwarda Domańskiego, przebywającego na praktyce w kopalni w Pszowie. W lipcu rb. przechodząc przez pola w Pszowie Domański został napadnięty przez obu oskarżonych, którzy bez żadnej przyczyny dotkliwie go poturbowali. Zwiegala skazano na 1 000 zł. a Sporysza na 500 zł. grzywny.

### Wypadek motocyklisty.

**Zawodzie.** Alojzy Puszer z Lędzin, jadąc motocyklem w Zawodziu, w czasie wymijania przechodnia, wywrócił się i złamał prawą nogę. Odstawiono go do szpitala miejskiego w Katowicach. (k

### Postrzelenie ze straszaka.

**Brynów.** W podwórzu szkoły powszechnej 12-letni uczeń szkolny Apolinary Kluczka w czasie manipulowania naładowanym straszakiem wystrzelił i ugodził w lewe oko przypatrującego się tej manipulacji również 12-letniego ucznia Alfreda Waletkę. Niezwłocznie po wypadku odstawiono go do szpitala Sp. Brackiej w Katowicach. Waletka doznał nieznacznego poparzenia policzka i brwi. Niebezpieczeństwo oku nie zagraża. (k

### Poświęcenie dzwonów.

**Wełnowiec.** Dawniej należał Wełnowiec do parafji michałkowickiej. Dopiero w roku 1920 ówczesny proboszcz w Michałkowicach, ks. Maksymiljan Gerlich, urządził tymczasowy kościółek pod wezwaniem Wspomożenia Wiernych, przy którym został ustanowiony pierwszy duszpasterz, w osobie ks. Jerzego Schulza (od 1 kwietnia 1925 roku w Raciborzu). W wielkim ołtarzu umieszczono śliczny obraz Matki Boskiej z starego kościoła michałkowickiego. Naogół skromny kościółek przetrwał do roku 1930, w którym został

powiększony i zupełnie przebudowany. Do nowego kościoła sprawiono także trzy nowe dzwony (dwa fundowali hojni dobrodzieje, trzeci nabyto ze składek dobrowolnych parafjan). Wszystkie pochodzą z lejarni dzwonów Schwabego w Bielsku. W ubiegłą niedzielę odbyło się uroczyste poświęcenie dzwonów przez J. E. ks. biskupa Adamskiego przy licznym udziale duchowieństwa z okolicy i wiernych. Po poświęceniu ks. biskup odprawił uroczyste nieszpory. (k)

**Propaganda komunistyczna na cmentarzu.**

**Roździeń-Szopienice.** Dnia 28 września po południu odbył się na miejscowym cmentarzu pogrzeb śp. Stefana Stolorza. Zmarły podobno był członkiem partji komunistycznej. Przez tą partję był dalej uważany jako członek, chociaż przed śmiercią dał się zaopatrzyć. Innemi słowy chciał jako katolik umrzeć. Tu okazało się jaskrawo, jaki duch panuje w partji komunistycznej. Chciała bowiem skorzystać z tej okazji, aby zrobić dla siebie propagandę. Zamówili kilku grajków, którzy zwabili wyrostków poniżej i ponad 20 lat liczących; starszych nie widziano. Trumnę ozdobiono czerwonemi wstęgami i kwiatami. Ministranta, czekającego na granicy miejscowości z krzyżem, odprawiono w sposób im tylko właściwy. To spowodowało, że duchowieństwo miejscowe ograniczyło się do najkonieczniejszych obrzędów pogrzebowych. Zwłoki, po zdjęciu z trumny czerwonych wstęg, wprowadzono do kościoła, gdzie odśpiewano kondukt. Ponieważ nie uczczono krzyża, krzyż z orszaku pogrzebowego wycofano, ksiądz zwłok na cmentarz nie odprowadzał. Dużo ciekawych, przedewszystkiem kobiety i dzieci, poszło na cmentarz. Policja miejscowa spełniła obowiązek swój wzorowo. Kiedy pewien komunistyczny krzykacz pomimo zakazu odważył się nad grobem przemawiać, wyrażając się, że zmarły cierpiał w więzieniu dla idei komunistycz., komisarz policji podniósł rękę na znak rozpoczęcia akcji ze strony policji. W tej chwili komuniści w wielkim popłochu opuścili cmentarz, częściowo przeskakując ogrodzenie cmentarza, a pomiędzy nimi ich bohater z sztandarem. — Zajścia na cmentarzach w ostatnim czasie zdarzają się częściej. Niedawno dopiero miały miejsce w Królewskiej Hucie przy kościele św. Barbary, na pogrzebie śp. Antoniego Czajora. Tam socjaliści usiłowali wtargnąć do kościoła i na cmentarz. Musi nas to zastanowić i trzeba sobie powiedzieć, że tak dalej być nie może. Muszą znaleźć się środki i sposoby, by w przyszłości uniemożliwić zrzeszeniom komunistycznym i socjalistycznym wszelkie demonstracje na pogrzebach. (k)

**Śmierć rowerzysty pod kołami samochodu.**

**Wczoraj w godzinach rannych na szosie Mysłowice — Szopienice samochód osobowy wpadł na rowerzystę Konstantego Pigułę z Załęża. Skutki zderzenia były fatalne. Piguła poniósł śmierć na miejscu. Szofera Hermana Rotkę policja przytrzymała. Pierwiastkowe śledztwo wykazało, iż śp. Piguła jechał nieprzepisowo, zaś szofer był mocno podchmielony. Zwłoki zmarłego w katastrofie Piguły umieszczono w kostnicy szpitala w Mysłowicach.** (k)

## Z Król. Huty

**Chleb potaniał.**

**Król. Huta.** Prostując zmyśloną i niezgodną z prawdą informację dziennika „Oberschles. Kurier“ z dnia 7 bm. magistrat zawiadamia, że począwszy od dnia 8 bm. cena za 1 kg. chleba z 65 proc. mąki żytniej wynosi 35, groszy, cena mąki żytniej 65 proc. 34 groszy, mąki żytniej 70 proc. 32 grosze, mąki pszennej 65 proc. 48 gr., jednej bułki 125 gramów 10 groszy. Cena za 1 litr mleka niezbieranego wynosi 32 grosze, zaś cena masła 3,80 zł za 1 kg. Ceny pozostałych artykułów spożywczych są niezmienione.

**Targ na bydło i konie.**

**Król. Huta.** Targ na konie i bydło odbędzie się w czwartek 13 bm. na placu targowym przy ul. Katowickiej. Spęd koni i bydła dozwolony od godz. 8—12.

# Uchwały magistratu Król. Huckiego.

**Król. Huta.** Na czwartkowem posiedzeniu wyraził magistrat zgodę na wydanie rozporządzenia policyjnego o utrzymaniu czystości ulic i placów publicznych, chodników oraz podwórzy domów. Na propozycję deputacji szkolnej ustalono nazwy dla budynków szkół powszechnych w mieście w ten sposób, że obok określenia charakteru wyznaniowego mieszczącej się w budynku szkoły umieszczone zostaną nazwiska zasłużonych Polaków. Zgodzono się również na rozdzielenie koedukacyjnej szkoły XIV. im. Juljusza Ligonia na dwa systemy: męski i żeński. Zatwierdzono zgodnie z propozycją komisji cennikowej ceny artykułów spożywczych, przyczem ceny masła ustalono na 3,80 zł. za 1 kg. Do komisji dla ustalania cen na miasto Król. Hutę wybrano ze strony konsumentów dodatkowo jako przedstawiciela pracowników umysłowych p. insp. Swobodę. Targowisko przy ul. Katowickiej wydzierżawiono na przeciąg 8 dni cyrkowi Staniewskich. Zgodzono się na ustawienie przez Polską Agencję Telegraficzną tablic orjentacyjnych z planem miasta i okolicy w celach propagandy turystyki. Na złote gody małżeńskie przyznano małżonkom Leopoldowi i Karolinie Jendryskom zwyczajowy podarunek.

**Młodociani złodzieje.**

**Król. Huta.** Dnia 7 bm. na ul. Moniuszki przytrzymano 15-letniego Jerzego Stoplocha z Król. Huty ul. Hołubka oraz 10-letniego Alfreda Kusia z Król. Huty, ul. Wolności 28, którzy mieli przy sobie 3 paczki. Na widok policji paczki porzucili i zbiegli na inną ulicę. Według zapodania Stoplocha paczki zostały skradzione przez 12-letniego Małachowskiego z kiosku obok stawu hutniczego. Paczki zostały złożone w komisarjacie I, aż do ukończenia dochodzeń.

## Z Świętochłowickiego

**Tablica ku czci poległych powstańców powiatu strzeleckiego.**

**Wielkie Piekary.** Jak się dowiadujemy, na Rajskim Placu w Wielkich Piekarach w dniu 16 października rb. nastąpi odsłonięcie tablicy pamiątkowej, poświęconej pamięci 173 powstańców z powiatu strzeleckiego oraz pamięci 3-ch polskich robotników sezonowych i pamięci podchorążego z Warszawy, zamordowanych w bestjalski sposób przez Niemców w czasie powstań i plebiscytu. Uroczystość odbędzie się przy udziale władz, społeczeństwa i uchodźców. Inicjatywa ufundowania tablicy pamiątkowej wyszła od uchodźczego powiatu strzeleckiego Związku Powstańców Śl., a w szczególności od prezesa okręgu p. Skrzydły z Tarn. Gór. (ś

**Niezapłacone gęsi powędrowały za granicę.**

**Piekary Wielkie.** Niejaka Agnieszka Solikowa kupiła w powiecie będzińskim 13 gęsi za 63 zł. Gęsi te zaofiarowała w celu kupna niejakiej Pytlikowej w Piekarach. Pytlikowa oświadczyła gotowość nabycia gęsi pod warunkiem, że odbierze i zapłaci je na granicy. Gdy Solikowa przybyła na naznaczone miejsce, Pytlikowa natychmiast przegnała gęsi przez zieloną granicę i niezapłaciwszy za nie, udała się z niemi do Bytomia. (ś

**Fatalny skok bezrobotnego.**

**Łagiewniki.** Do będącego w biegu pociągu węglowego na terenie kopalni „Król“ w Łagiewnikach wskoczył celem zrzucenia węgla bezrobotny Fryderyk Powieczko, zamieszkały w Szarlocińcu. Skok był fatalny, bowiem odrzucony siłą odśrodkową Powieczko, upadając na nasyp kolejowy odniósł ciężkie obrażenia. Po udzieleniu pierwszej pomocy na miejscu, przewieziono go do szpitala.

**Ciężkie położenie na kop. „Lithandra“.**

**Nowy Bytom.** Kop. Lithandra posiada obecnie załogę 850 robotników, którzy w 95 proc. nie posiadają żadnego majątku. Od stycznia rb. do obecnej chwili pracuje kopalnia nasza po 12 dniówek w miesiącu. Kopalnia nasza należy, jak wiele innych, do koncernu węglowego „Robur“, który powinien zamówienia procentowo podzielać na wszystkie należące do niego kopalnie. Wobec zachodzącego u nas tak częstego świętowania, nasza kopalnia otrzymuje tak minimalne zamówienia, że zarząd kopalni jest zniewolony zaprowadzać 3—4 święt. tówek w tygodniu. Czynione kilkakrotnie protesty u władz nie odniosły pożądanego skutku. (ś

**Od lampy naftowej zajęło się mieszkanie**

**Karol - Emanuel.** W mieszkaniu Elżbiety Kałkowej z powodu rozbicia lampy naftowej powstał ogień, który zniszczył doszczętnie stół, kilka krzeseł, nowy płaszcz oraz szereg innych drobnych rzeczy. (ś

## Z Pszczyńskiego

**Za pomoc do dezercji.**

**Murcki.** Niejaki Willi Wylezol miał wizytę w swem mieszkaniu, złożoną mu przez urzędników policyjnych, którzy przeprowadzili rzekomo rewizję i to nie na darmo. Policja znalazła obciążający materjał i nic dziwnego, że W. powędrował do więzienia. Zarzuca się mu pomoc do dezercji. (p

**Niemiecka szkoła prywatna.**

**Tychy.** Według doniesienia gazet niemieckich urządzona zostanie w Tychach przy ul. Nowokościelnej niemiecka szkoła prywatna. Na ten cel dał odpowiedni budynek książę pszczyński. Przy niemieckiej szkole ma również powstać szkoła gospodarstwa domowego.

**Posiedzenie rezerwistów.**

**Bieruń Stary.** W dniu 24 września rb. odbyło się w sali miejskiej miesięczne posiedzenie Związku rezerwistów pod przewodnictwem prezesa tegoż związku, burmistrza miasta p. Piprka. Na zebranie to zjawiło się sporo członków, którzy z zadowoleniem przyjęli do wiadomości sprawozdanie kasowe. Postanowiono zakupienie około 20 czapek i 25 par trzewików dla bezrobotnych członków związku. Niezależnie od powyższego omawiano sprawę przyszłych ćwiczeń i zorganizowania grupy amatorskiej, żeby w przyszłych tygodniach urządzić teat... (p

## Z Rybnickiego

**Pomoc bezrobotnym w Rybniku.**

**Rybnik.** W miesiącu wrześniu rb. komitet niesienia pomocy bezrobotnym wydał we wszystkich trzech kuchniach dla bezrobotnych 50 243 obiady, z których korzystało 1 676 osób. Ponadto 124 osób z rodzin bezrobotnych otrzymywało dożywienie u osób prywatnych. Wydatki na prowadzenie tych kuchni wynosiły w tym czasie 3 797 zł. Bezrobotni korzystali jeszcze z przydziału mąki, którą otrzymywali z początkiem każdego miesiąca w ilości 200 gramów dla dorosłych i 150 gr. dla dzieci. Obecnie komitet czyni starania w kierunku zaopatrzenia bezrobotnych na zimę w węgiel i ziemniaki.

**Targ na konie i bydło.**

**Żory.** Najbliższy targ na konie i bydło odbędzie się w Żorach w dniu 12 października 1932 r. (r

**Biadania niemieckie.**

**Pszów.** Zmiany w Rybnickiem Gwarectwie Węglowem nie podobają się różnym patrjotom niemieckim, którzy nareszcie przyszli do przekonania, że tracą grunt pod nogami i wszechpotężne wpływy. Nasamprzód niebardzo przypada im do gustu dyrektor kopalni „Anna“ p. Tucholka, który od Nowego Roku ma zostać równocześnie dyrektorem kopalni „Emma“. Nie mamy powodu bronić p. dyrektora Tucholkę, stwierdzić jednak musimy, iż niechęć do niego pochodzi stąd, że jest Polakiem i dokłada starań, by przedsiębiorstwa spolszczyć. Gdyby jednak był „manekinem“ i tańczył na rozkaz niemieckich prowodyrów, niewątpliwie dałby mu spokój nawet niemiecki „Kurjer“. (r

## Z Tarnogórskiego

**Wpisy do szkoły rolniczej.**

**Tarn. Góry.** Wpisy do dotychczas mieszczącej się szkoły rolniczej w Tarnowskich Górach, która z rozpoczęciem bież. roku szkolnego przeniesiona będzie do Lublińca ul. Szpitalna, już się rozpoczęły. Kandydaci, wpisujący się na kurs I-szy mogą się zgłaszać osobiście lub pisemnie. Przy zgłoszeniu należy przedłożyć: 1. podanie napisane własnoręcznie przez kandydata z wyszczególnieniem zawodu i wielkości gospodarstwa ojca; 2. metrykę urodzenia; 3. świadectwo szkolne przynajmniej z ukończenia szkoły powszech.; 4. świadectwo moralności; 5. pisemne zezwolenie rodziców lub opiekunów. Wpisowe wynosi 10.— zł., opłata za 1 kurs 40.— zł. Nauka trwa w ciągu dwóch okresów zimowych od początku listopada do końca marca. Miesiące letnie przeznaczone są na praktykę rolniczą. Przy szkole znajduje się internat, w którym uczniowie mieszkający płacą rzeczywiste koszty utrzymania. Zgłoszenia przyjmuje i wszelkich informacyj udziela Dyrekcja szkoły rolniczej w Tarnowskich Górach (Dom Ludowy).

**Okradziony przy wsiadaniu do pociągu.**

**Tarn. Góry.** Józef Broda z Mikołowa doniósł, że dnia 7 bm. w czasie wsiadania do pociągu w Tarn. Górach, skradziono mu z kieszeni marynarki portfel z zawartością 950 zł. gotówki.

## Z Lublinieckiego

**Ukaranie oszczercy.**

**Koszęcin.** Swego czasu do województwa wpłynął oszczerczy list na naczelnika gminy Koszęcin, p. Pawła Gajdę. Zarzuty podniesione przeciwko p. naczelnikowi nie polegały zupełnie na prawdzie, ponadto były wysoce oszczercze i uwłaczały czci p. Gajdy, który autorów listu zaskarżył. Przed paru dniami wydział zamiejscowy sądu okręgowego w Tarn. Górach rozpatrzył tę sprawę. Jako oskarżeni stanęli przed sądem Małgorzata G. i Roman K. W wyniku rozprawy sąd skazał Romana K. na pięć miesięcy więzienia. (l

**Spadając z drabiny — poniósł śmierć.**

**Koszęcin.** U rolnika Lesia przenocował bez wiedzy jego 73-letni Jan Jaksik. Wieczorem wszedł na strych nad chlewy, a gdy nad ranem schodził po drabinie, wskutek ciemności spadł tak nieszczęśliwie, że zabił się na miejscu. (l)

**Rak ziemniaczany.**

**Wymyślacz.** Na polach naszej gminy stwierdzono urzędowo raka ziemniaczanego. Jest to pierwszy wypadek raka ziemniaczanego w powiecie lublinieckim po nowem żniwie. Wywóz ziemniaków z Wymyślacza jest zakazany do odwołania pod groźbą wysokich kar pieniężnych. (l)

## Z Bielskiego

**Restauratorzy Śląska Cieszyńskiego nie będą sprzedawać piwa, jeśli browary nie obniżą ceny hurtowej.**

**Biała** koło Bielska. Dnia 5. bm. odbyło się posiedzenie delegatów restauratorów Śląska Cieszyńskiego, powiatu Biała i okolicy, celem omówienia istniejących cen piwnych, gdzie zebrani komunikowali, że zwrócili się do browarów o zniżkę cen piwa, dostali odpowiedź zupełnie odmowną. Uchwalono zatem, że o ile do 20 bm. browary nie dadzą restauratorom 25 proc. zniżki na ceny piwa, która ma wyjść na korzyść konsumentów a nie restauratorów, to po dniu 20 bm. restauratorzy zaprzestaną całkowicie sprzedawać piwo, i proszą publiczność o łaskawe poparcie w tym celu. (c)

**Pożar w Stracońce.**

**Bielsko.** Donoszą nam, że wybuchł groźny pożar w zabudowaniach gospodarza Ludwika Jędrzejczyka w Stracońce. Pastwą szalejącego żywiołu padły zabudowania gospodarcze i dom mieszkalny. W akcji ratowniczej brały udział straże pożarne z Leszczyn i Straconki. Przyczyny wybuchu ognia narazie nie zdołano ustalić. Szkoda, jaką Jędrzejczyk poniósł skutkiem pożaru, wynosi około 20 tys. zł. (c)

# Z Śląska Opolskiego.

**Obszar Śląska Opolskiego.**

Powierzchnia Śląska Opolskiego wynosi 971.376 ha. (Przed podziałem cały G. Śląsk obejmował obszar 1.323.246,66 ha.) Co do wielkości prowincja górnośląska jest z rzędu drugą najmniejszą w Prusach. Z ogółu powierzchni przypadają 646.447 ha. na rolnictwo, 266.951 na lasy i zagajenia a tylko 8.773 ha. na bagniska, pustkowia i nieużytki.

**Obowiązki i wskazówki przedwyborcze.**

Wybory do parlamentu niemieckiego odbędą się 6 listopada 1932 r. Uprawnieni do głosowania przy wyborach są wszyscy, którzy do dnia 6 listopada 1932 r. ukończą 20. rok życia i zapisani są w spisie wyborców.

Od 16 do 23 października wyłożone są listy wyborców. **Każdy wyborca powinien przekonać się, czy jest zapisany w liście wyborców.** Każdy, kto nie jest zapisany w liście wyborców, winien natychmiast stawić wniosek do miejscowego urzędu gminnego o zapisanie do listy wyborców. Kto bowiem nie jest do listy wpisany, nie może głosować.

**Pokrycie banknotów spadło w Niemczech do 24,7 procent.**

Sprawozdanie tygodniowe Banku Rzeszy na ultimo wrześniowe wykazuje mały przyrost środków pokrycia o 1,4 milj. mk. przy równoczesnym silnym wzroście obiegu o 250 milj. mk., tak że stopa pokrycia spadła prawie o 2% do 24,7%. Obieg biletów skarbowych zwiększył się o 111,2 milj. mk., portfel wekslowy i lombardowy wzrósł o przeszło 450 miljonów.

**Walka z szerzącą się demoralizacją.**

Komisarz Rzeszy w Prusach Bracht wydał szereg nowych zarządzeń, zmierzających do ukrócenia wszelkich wykroczeń przeciwko obyczajności publicznej. M. in. mają być poddane ścisłej kontroli wszelkie nocne lokale rozrywkowe, w których mają być zakazane zupełnie rewje nagości. Obostrzonej kontroli poddane będą również księgarnie, handlujące literaturą erotyczną, wydawaną pod pozorem studjów naukowych. Wskutek szerzącej się demoralizacji Bracht wydał również policji polecenie energicznego zwalczania prostytucji publicznej.

**Z Bytomskiego.**

Przy pracach drogowych **w Miechowicach** utracił życie robotnik Pampuch. Tuż przy samym torze tramwajowym stał wóz, który, najechany przez tramwaj, potoczył się z nasypu. Nieszczęście chciało że Pampuch został ugodzony dyszlem taką siłą, że zmarł tego samego dnia wieczorem, nie odzyskawszy przytomności.

*

W zeszłym tygodniu donosiliśmy o znalezieniu zwłok mężczyzny na torze kolejowym **Tarnowskie Góry — Bytom.** W zwłokach rozpoznano teraz bezrobotnego Karola Sch. z Zaborza. Według wszelkiego prawdopodobieństwa zachodzi nieszczęśliwy wypadek.

*

Przed kilku dniami w nocy spłonęła doszczętnie stodoła rolnika Franciszka Lisa **w Górnikach.** Spłonęły również wszystkie zapasy siana i słomy. Pogorzelec ponosi wielką szkodę. Ogień podłożono.

**Z Zabrskiego.**

Piąty senat karny sądu Rzeszy w Lipsku skazał pracownika kupieckiego Jana Zubelke'go **z Zabrza** za zdradę tajemnic wojskowych na cztery lata domu karnego i utratę praw honorowych na przeciąg 5 lat. Sześć miesięcy śledztwa odliczono na karę.

*

Na posiedzeniu rady nadzorczej gazowni związkowej **Zabrze — Bytom** uchwalono oddać budowę przewodu gazowego na odległość na przestrzeni Zabrze — Gliwice lejarni rur Vereinigte Oberschlesische Hüttenwerke. O pracę te ubiegały się także nieślaskie zakłady przemysłowe.

*

Przez urzędnika celnego został postrzelony niejaki Józef Musioł z Zaborza, który mimo sprzeciwu urzędników granicznych, umożliwił dwom kobietom przemyt mięsa z Polski do Niemiec. Okaleczenie było tak ciężkie, że M. zmarł wkróce po przewiezieniu go do lecznicy.

**Z Strzeleckiego.**

Okropny wypadek zdarzył się w tych dniach w pewnej rodzinie **w Imielnicy.** W nieobecności rodziców wszedł na okno starszy chłopiec i zrzucił z niego wskutek nieostrożności garnek z wrzącem mlekiem. Gorący napój rozlał się na głowę półtorarocznego dziecka, bawiącego się pod oknem. Maleństwo odniosło tak ciężkie poparzenia, że wkrótce potem zmarło wśród strasznych boleści.

*

Dotkliwą stratę poniósł rolnik Józef M. **z Krempy**, któremu jakiś sprytny włóczęga skradł z mieszkania w czasie jego nieobecności 150 mk., przechowywanych na półce.

**Z Opolskiego.**

Onegdajszej nocy na drodze **w Grudzicach** zderzyły się dwa samochody osobowe, przyczem trzy osoby zostały znacznie uszkodzone. Rannym udzieliło pomocy pogotowie ratunkowe Czerwonego Krzyża.

*

W nocy na piątek wybuchł **w Grecu** w posiadłości rolnika Karliczka pożar, który rozszerzył się bardzo szybko i zniszczył dom mieszkalny, chlewy i wycug wraz z martwym i żywym inwentarzem. Następnie przeniósł się ogień na zabudowania gospodarzy Krasy i Słamy, które także spłonęły doszczętnie.

# Podatki w październiku.

Ministerstwo skarbu przypomina płatnikom podatków bezpośrednich, że w b. m. płatne są podatki:

**Do 15 b. m.** państwowy podatek przemysłowy od obrotu, osiągniętego we wrześniu r. b., przez przedsiębiorstwa handlowe I i II kategorji i przedsiębiorstwa przemysłowe od I do V kategorji, prowadzące prawidłowe księgi handlowe oraz przez przedsiębiorstwa sprawozdawcze: w tymże terminie uiszczają producenci żarówek elektrycznych opłatę od żarówek elektrycznych w wysokości 20 gr. od żarówki sprzedanej na rynku wewnętrznym w miesiącu wrześniu r. b.

do **15 b. m.** zryczałtowany podatek przemysłowy od obrotu dla drobnych przedsiębiorstw w wysokości kwot, wymienionych w doręczonych nakazach płatniczych.

Podatek dochodowy od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę — w terminie do dni 7 po dokonaniu potrącenia podatku.

**Do 1 listopada r. b.** państwowy podatek dochodowy w wysokości różnicy między kwotą podatku, wymierzonego na rok 1932 (wymienionej w doręczonych nakazach płatniczych), a kwotą podatku, zapłaconego w terminie do 1 maja r. b.

**Do 15 b. m.** zaliczka miesięczna na poczet podatku do dochodu, osiągniętego przez notarjuszów, pisarzy hipotecznych i komorników we wrześniu r. b.

**Do 15 b. m.** II rata państwowego podatku gruntowego za rok 1932.

**Do 31 b. m.** opłaty od schowków (safesów), pobrane przez przedsiębiorstwa, dające w najem schowki we wrześniu r. b.

Nadto płatne są w październiku zaległości, odroczone na raty z terminem płatności w tym miesiącu.

# Świat zdąża do dobrobytu!?

**Henryk Ford przepowiada nowy okres w życiu gospodarczem.**

W artykule, zamieszczonym w czasopiśmie „Pictorial Rewiew" wyraża król samochodowy Henryk Ford przekonanie, że **kryzys gospodarczy skończy się niebawem i dla świata przyjdzie nowy okres dobrobytu, w którym będzie więcej możliwości do otrzymania pracy, niż kiedykolwiek.** „Tak zwani bogacze zniknęli praktycznie z powierzchni świata", pisze Ford. „Ameryka nie miała dotychczas takiego stanu w swojem życiu gospodarczem, w którem wszystko zepchnięte zostałoby na równy poziom (standard), jak w obecnym krvzysie. A więc i ten kryzys ma swoją dobrą stronę. Ochronił nas bowiem przed późniejszą ciężką katastrofą, która mogłaby być jeszcze większa. Dlatego nie uważam obecnych stosunków za chaos. Widzę w nich życie, rozsadzające stare formy i dążące do czegoś nowego, żywszego, bardziej odpowiadającego jego moralności i jego zdolnościom. Można kontynuować dobrobyt, ale nie można żyć nadal w pozornym dobrobycie, w jakim się znajdowaliśmy. Był on nienaturalny, sztuczny i dlatego zginął. Teraz należy przedewszystkiem zrozumieć, że nowy, nadchodzący okres jest czemś więcej niż walką. że oznacza on rewolucyjny zwrot w życiu Ameryki. To, co jest pożyteczne, przetrwa, inne zginie!"

„Zwyczajne zbieranie pieniędzy" — pisze Ford — „jest tylko czynnością najniższych zdolności ludzkiej inteligencji. Gra i spekulacja jest szczytem tęsknoty. Oszczędzanie pieniędzy jest bezcelowe. Zdrowia, pracy i szczęścia nie można zbierać, aby potem żyć z niego. Pieniądz jest martwy, gdy się go nie używa."

# Z całej Polski.

**Siewca pieniędzy.**

**Warszawa.** Niezwykłą sensację w stolicy wzbudza od szeregu dni osoba 75-letniego obywatela ziemskiego Zygmunta Chomińskiego, pochodzącego z Wileńszczyzny. Ziemianin ten od kilku dni mieszka w hotelu Brühlowskim w Warszawie i sypie formalnie pieniądzmi na prawo i lewo. Wychodząc z hotelu Bristol, wyjmuje zawsze z kieszeni 5-1-2-złotówki i rozrzuca je między przechodniów. Na zapytanie policji, dlaczego to czyni, ziemianin oświadczył, że ma dobre serce a dużo pieniędzy, wobec czego pragnie pomóc tym, którzy pomocy tej potrzebują. Jest rzeczą charakterystyczną, że ziemianin w hotelu nikogo osobiście nie przyjmuje. Natomiast pocztą otrzymuje on codziennie ponad 200 listów, na które z reguły odpowiada przychylnie, dołączając do odpowiedzi pewną kwotę pieniężną.

**Skarb w lesie.**

**Tomaszów.** Wśród mieszkańców wsi Kaczki od dawna utrzymała się wieść, że w miejscowym lesie zakopany jest skarb w postaci złotych pieniędzy. Skarb ten ukryli w ziemi powstańcy w 1863 roku. Druga wersja mówi, że w tym samym lesie spoczywa w ziemi kasa pułkowa armji niemieckiej zawierająca liczne złote przedmioty, zrabowane przez Niemców w Kaliszu. Onegdaj zjawił się w lesie jakiś wojskowy, który wykopał w lesie głęboki dół, zabrał z niego jakąś skrzynkę, poczem znikł. Podpatrzyły go dzieci, które zawiadomiły o tem rodziców. Mieszkańcy Kaczek są przekonani, że tajemniczy wojskowy posiadał plany, wykopał skarb i ulotnił się z nim.

**Odzyskał mowę po 30 latach.**

**Wilno.** Niezwykły wypadek odzyskania mowy zdarzył się we wsi Gorczany, gmina Jazno, pod Dzisną. Mieszkaniec tej wsi 50-letni Andrzej Bobin, od 30 lat niemy, znalazł się podczas burzy w lesie. W tym czasie w pobliskie drzewo uderzył piorun, co tak chłopa wystraszyło, że począł uciekać, wzywając głośno pomocy. Silne wzruszenie spowodowało odzyskanie mowy.

# Przegląd religijny.

**Nowi biskupi niemieccy.**

Na stolicę biskupią miśnińską z siedzibą w Budziszynie na Łużycach. na miejsce ks. Konrada Gröbera, który objął arcybiskupstwo we Fryburgu w Bryzgowji Ojciec św. powołał ks. Piotra Legge, dotychczasowego proboszcza w Magdeburgu. Ostatnio z ramienia biskupa Paderbornu był on komisarzem saskiej części jego diecezji.

Jednocześnie Ojciec św. wyznaczył na biskupa diecezji Eichstödt w Bawarji ks. Konrada hr. Preysinga. Kapłan ten po ukończeniu studjów prawnych działał przez pewien czas jako charge d'affaires i sekretarz legacji bawarskiej przy dworze włoskim w Rzymie. Tu nastąpił zwrot, młody dyplomata porzucił służbę państwową i jako konwiktor wstąpił do prowadzonego przez Jezuitów Canisianum w Insbrucku, gdzie po studjach teologicznych otrzymał święcenia kapłańskie i tytuł doktora św. teologji.

**Represje w szkolnictwie katolickiem Meksyku.**

Sekretarz stanu w ministerstwie spraw wewnętrznych w Meksyku zawiesił w urzędowaniu 2 sędziów oraz 7 sekretarzy sądu dla nieletnich którzy kilkoro dzieci wysłali do zakładu wychowawczego, będącego pod kierownictwem księży katolickich. Jednocześnie prawie departament oświaty Vera Cruz zamknął dwie prywatne szkoły miasta Crizaba, motywując to zamknięcie niezastosowaniem się władz szkolnych do nowego oficjalnego programu bezbożnego nauczania. Jak widać z powyższego walka z religją rozgrywa się w Meksyku w dalszym ciągu.

**Obecny stan Kolegjum Kardynalskiego.**

Wiadomo, że Papież Sykstus V (1585 do 1590) ustalił liczbę kardynałów na 70. Obecnie po śmierci kardynała Van Rossum — Kolegjum Kardynalskie liczy zaledwie 53 członków, w tej liczbie jest 26 kardynałów narodowości włoskiej, a 27 z poza Włoch. 43 purpuratów należy do kleru świeckiego, a 10 do kleru zakonnego. Pomiędzy 24 kardynałami kurjalnemi jest 4 narodowości niemieckiej (Ehrle Frühwirth, Lepicier i Segura y Saenz). Za pontyfikatu (10-letniego) obecnego Papieża zmarło 49 kardynałów włącznie już ś. p. ks. kardynała Van Rossum. Z pośród kardynałów żyjących jest 7 powołanych do Kolegjum przez Piusa X, 14 przez Benedykta XV, 32 przez Piusa XI.

**Katolicy a propaganda pokojowa.**

Jednocześnie z 29 wszechświatowym kongresem pokojowym, który odbywa się obecnie w Wiedniu, zorganizował „Związek Pacyfistów Katolików w Austrji" manifestację, podczas której przemawiał prof. dr. Hoffman z Wrocławia. Mówca stwierdził, że w niektórych kołach niemieckich pacyfizm uważany jest za hańbę. Nietylko nacjonal-socjaliści **są temu winni, ale również i katolicy, którzy jak dotychczas zbyt małe wykazali zainteresowanie do spraw natury pokojowej.** Obowiązkiem wszystkich katolików jest stworzyć i podtrzymywać własny ruch pacyfistyczny, któryby wszelkiemi możliwemi sposobami agitował za rozpowszechnianiem idei wszechświatowego pokoju. Prof. Hoffman w końcu swego przemówienia wspomniał chwalebną działalność pokojową znanego parlamentarzysty i przywódcy chrześcijańsko-socjalnej partji na Węgrzech, prałata dr. Diess wein, którego zasługi na tej niwie uznają dziś wszyscy, którzy przeciwni są wojnie. Manifestacja zakończyła się jednogłośnem postanowieniem bardziej energicznej działalności Związku.

**Jackie Coogan na uniwersytecie katolickim.**

Znany w całym świecie artysta filmowy Jackie Coogan, zapisał się niedawno do katolickiego uniwersytetu w Los Angeles, gdze ma zamiar skończyć wydział sztuki, aby potem powrócić do kariery artystycznej.

# TEATR I SZTUKA.

## TEATR POLSKI W KATOWICACH.

### REPERTUAR:

Wtorek, dnia 11 bm. „Głupi Jakób“ przedstawienie popularne o godz. 20.

Środa, dnia 12 bm „Roxy“ o godz. 20.

### TEATR POLSKI NA PROWINCJI:

Poniedziałek, dnia 10 bm. „Roxy“ w Mikołowie o godz. 19.30.

Piątek, dnia 14 bm. „Ciotka Karola“ w Pszczynie o godz. 19.30.

## Repertuar kinoteatrów w Katowicach.

**Kino Casino:** Frankenstein.

**Kino Capitol:** I. Nowoczesny Don Kiszot. II. Pod kopułą cyrku.

**Kino Riatlto:** Atlantyda (Demon miłości)

## Repertuar kinoteatrów w Król. Hucie.

**Kino Apollo:** I. Tajemnicza szóstka. II. Kohn i Kelly w Hollywood.

**Kino Colosseum:** I. Awantura miłosna. II. W obroine honoru.

**Kino Roxy:** I. Czarujący chłopiec. II. Mecz bokserski: Schmelling — Scharkey.

* * *

## Nowy rok szkolny w Konserwatorjum Muzycznem.

**Dnia 7 bm. odbyło się uroczyste otwarcie nowego kursu w Wojskowej Szkole Muz. przy Konserwatorjum Muzycznem. O godz. 10 odbyła się w kościele garnizonowym Msza św., podczas której utwory religijne wykonali prof. Konserwatorjum Mucznego pp. Cetner, Drohomirecki i Szabelski oraz orkiestra 73 pp. pod dyr. p. kplm. por. Kanasia. Po mszy odbyła się w sali Konserwatorjum uroczystość rozdania świadectw i oznaki szkoły wojskowej zeszłorocznym absolwentom. Na uroczystości byli obecni: p. wicewojewoda dr. T. Saloni, p. naczelnik Wydz. Ośw. Ręgorowicz, p. kpt. Sidorowicz p. kpt. Dorożyński oraz grono profesorskie i uczniowie Konserwatorjum Muzycznego z p. dyr. W. Friemannem na czele. Po szeregu uroczystych przemówień i odegraniu hymnu państwowego uroczystość zakończono.**

# Dział handlowy.

## Giełda pieniężna w Warszawie

**w dniu 8 października 1932 r.**

Dolar amerykański 8,91¼ zł. Funt szterlingów 30,65 zł. 100 franków francuskich 34,89 zł. 100 koron czeskich 26,35 zł. 100 lirów włoskich 45,53 zł. 100 franków szwajcarskich 171,65 zł. 100 guldenów holenderskich. 100 franków belgijskich 123,54 zł. 100 guldenów gdańskich 172,97 zł.

## Giełda zbożowa w Poznaniu

**w dniu 7 października 1932 r.**

Notowano za 100 kg w handlu hurtowym przy odbiorze ładunków wagonowych. Żyto 15 00—15,30. Pszenica 23—24. Jęczmień browarniany 17,75—19,25. Jęczmień 14,75—16,00. Owies 13,75—14,25. Mąka żytnia 23—24. Mąka pszenna 36,50—38,50. Otręby żytnie 8,75—9 00. Otręby pszenne 9—10. Otręby pszenne grube 10—11. Rzepak 34—35. Rzepik 34—39. Gorczyca 36—42. Groch Wiktorja 20—23. Groch Folgera 31—34. Koniczyna biała 120—160. Mak niebieski 78—86. Ziemniaki fabryczne 0,12½ za kg. Ogólne usposobienie spokojne.

## Giełda zbożowa we Wrocławiu

**w dniu 7 października 1932 r.**

Notowno za 1000 kg w handlu hurtowym. Pszenica 76 kg — 200, 78 kg — 198, 72 kg — 194, latowa 80 kg — 190, 68 kg — 184. Żyto 71,2 kg — 156 69 kg — 152. Owies 131. Jęczmień: browarniany 180—195, zimowy 160, do przemiału 168. Otręby pszenne 8,6—9,1. Otręby żytnie 8,1—8,6. Mąka pszenna 70% — 28.

# Nadesłane.

**Whole Worth otwarty.**

W Katowicach przy ul. 3 Maja nr. 9 został dnia 2 bm. otwarty Dom Towarowy Jednolitych Cen ‚Whole Worth“. Gmach ten, w którym swego czasu mieścił się już wielki dom towarowy (Braci Barasch), a który potem służył Bankowi de Silesie, mieści obecnie znowu w sobie dom towarowy, spełniając zatem cel, dla którego został wybudowany.

Właściciel Domu Towarowego „Whole Worth“ p. Zimber urządził swoje przedsiębiorstwo na wzór podobnych domów zagranicą: dołożył starań, by mimo niskich cen, dawać klientom towar pierwszorzędny. Opierając prowadzenie interesu na zasadach amerykańskich, dąży do tego, by przez wielki obrót oraz zakupywanie towarów bezpośrednio u fabrykantów, móc sprzedawać za tanie pieniązde dobrą jakość.

W dniu otwarcia była frekwencja kupujących tak silna, że niektóre oddziały „Whole Wortha zostały wysprzedane i musiały być za dnia parę razy uzupełniane. Jest to dowodem zaufania, jakie z miejsca zdobyły sobie towary Whole Wortha u publiczności. Wnętrze lokalu zostało zupełnie przerobione, a godnym podkreślenia jest fakt, że roboty wszystkie powierzono rzemieślnikom wyłącznie krajowym.

# SPORT

## Polska — Austrja 9:7

**Łódź,** 9. 10. W pobrzegi przepełnionej sali miejscowego teatru „Scala“ odbył się wczoraj czwarty z rzędu międzypaństwowy mecz bokserski Austrja — Polska, zakończony zwycięstwem naszych pięściarzy w stosunku punktów 9:7.

Techniczne wyniki przedstawiają się następując: Waga musza: Rogalski (P) uległ Erbenowi (A), waga kogucia: Polus (P) pokonał Weissa (A), waga piórkowa: Cyran zremisował z Jaro (A), waga lekka: Sipiński (P) zwyciężył Wagnera (A), waga półśrednia: Garncarek (P) wypunktował Führera (A). waga średnia: Chmielewski (P) wygrał z Cerankiem (A), waga półciężka: Karpiński (P) trzymając się dzielnie przegrywa do najlepszego zawodnika Austrji Zechetmayera, wreszcie w wadze ciężkiej słaby i niedysponowany Konarzewski uległ Hawliczkowi.

Wszystkie walki zakończyły się wynikami punktowemi, co najwymowniej świadczy o wyrównanej klasie zawodników obu drużyn.

Z Austrją dajemy sobie zawsze jakoś radę. W 1928 roku wygraliśmy 10:6, 1930 uzyskaliśmy 8:8, w zeszłym roku rozgromiliśmy Austrję 13:3, wreszcie wczoraj zwyciężyliśmy 9:7. Ogólny stosunek punktów przedstawia się 40:24 na naszą korzyść.

W ringu sędziował p. Sadłowski ze Zgorzelic (Niemcy)). na punkty Spieler ze strony austrjackiej i Kościelski z polskiej.

## Z frontu walk ligowych.

Rozegrane w sobotę i wczoraj mecze ligowe dały wyniki następujące:

**Polonia — Warszawianka. 4:0 (1:0).**
**22 pp. — Ruch. 0:1 (0:1).**
**Wisła — Garbarnia. 2:2 (1:2).**
**Czarni — Pogoń. 0:1 (0:1).**
**Legja — Warta. 1:3 (1:1).**

## Międzygrupowe mecze o wejście do ligi.

**Legja — 1 p. p. leg. Wilno. 5:3 (3:1).**
**Ł. T. S. G. — Gwiazda Warszawa. 7:4 (4:0).**
**KS. 06 — R. K. S. Czechowice. 4:0 (1:0).**

**Mysłowice.** Meczem powyższym zakończone zostały rozgrywki o wejście do ligi śląskiej.

## O mistrzostwo Ligi Śląskiej.

Każda niedziela rozgrywek ligowych przynosi nam dalsze niespodzianki. 1. F. C. — mistrz ligi, po odpadnięciu z walk o wejście do ligi państwowej przegrywa już drugi mecz, wykazując słabą formę. Faworyt na tegorocznego mistrza Naprzód uległ Czarnym którzy okazali się rewelacją ligi śląskiej. Przez zwycięstwo nad Naprzodem Czarni zwrócili na siebie uwagę całego świata sportowego Śląska.

**06 — 1. F. C. 3:2 (2:1)**
**Kolejowe PW. — AKS. Król. Huta 0:3 (0:1)**
**Orzeł — 07 Siemianowice 3:2 (2:2)**
**Naprzód — Czarni Chropaczów 0:2 (0:1)**
**Śląsk — Słowian 3:2 (1:2)**
**BBSV. — Chorzów 1:4 (0:2).**

## Mistrzostwa klasy „A“.

**Policyjny KS. — 20 Bogucice. 2:1 (1:1).**
**Naprzód — 22 Mała Dąbrówka. 3:1 (3:0).**
**KS. Roździeń — Iskra. 4:2 (2:1).**
**Ligocianka — 09 Mysłowice. 2:1 (1:1).**
**W. K. S. — Slavia Ruda. 3:10 (1:4).**
**Silesia — Haller Wielkie Hajduki. 1:1 (1:0).**
**Concordia — Błyskawica Kop. Ema. 8:0 (2:0).**
**Pogoń — Kresy. 0:2 (0:1).**
**Odra — I. K. S. Tarn. Góry. 3:6 (1:3).**
**Zgoda — Jedność Michałkowice. 5:2 (3:2).**

## Mistrzostwa B.-ligi i klasy.

**Słupna. KS. Słupna — Powstaniec Brzezinka. 2:1 (0:0).**
**Łagiewniki. Wyzwolenie — Pocztowe P. W. 1:1 (1:0).**
**Wielka Wąbrówka. Orkan — Ruch Radzionków. 3:1 (2:1).**
**Godula. Poniatowski — Walka Makoszowy. 3:2 (1:0).**
**Katowice. Rozwój — KS. Bytków. 1:5 (1:0).**
**Miasteczko. Odra — Sparta W. Piekary. 1:2.**
**Strzybnica. Unja — Strzelec Szarlej. 2:2 (1:1).**
**Kościuszko — KS. 20 Nikiszowiec. 2:3 (2:3).**
**KS. 25 — Stella Nawe Hajduki. 0:1 (0:1).**

## Klasa Podokręgu Biała-Bielsko.

**Biała Lipnik — Soła Żywiec. 2:3.**
**Sturm Bielsko — Leszczyński. 5:1.**
**Soła Oświęcim — Sportclub. 0:0.**

## Spotkania towarzyskie.

**KS. Dąb — KS. 24 Szopienice 5:0 (0:0)**
**KS. 20 — KS. Czeladź 4:6 (2:4)**
**Preussen — Pogoń 4:1 (2:0)**

## Wyścigi kolarskie niestowarzyszonych.

Śląski Okręgowy Związek Kolarski, prowadząc szeroką akcję propagandową na rzecz sportu kolarskiego, urządza rokrocznie wyścigi dla niestowarzyszonych, by tą drogą pozyskać nowych zawodników. Wczoraj odbył się tegoroczny wyścig niestowarzyszonych, który zgromadził na starcie 27 zawodników. Wyścigi odbyły się w dwu klasach senjorów na trasie 25 klm. i junjorów na dystansie 10 klm. Wyścig senjorów 25 klm. — trasa Brynów — Mikołów wygrał Istal w czasie 40:01 przed Nowickim i Puffem. W wyścigu junjorów 10 klm. na trasie Brynów — Piotrowice pierwsze miejsce zajął Ciepły w czasie 14:1 9przed Kmikartem i Woźnym. Organizacja była sprawna.



# Drobne ogłoszenia:

Pierwsze słowo i tłusty druk 15 gr., każde następne 10 gr., jedno ogłoszenie najmniej 1,20 zł. Jedno drobne ogłoszenie może mieć najwyżej 30 słów. Na wysyłkę „zgłoszeń do admin.“ nadesłać 35 gr. — Należytość może być płatna w znaczkach pocztowych. — Rabatu od drobnych ogłoszeń nie udziela się.



# Program radjowy.

## Poniedziałek 10 października 1932.

**Wrocław, Gliwice.** Godzina 6,20: gimnastyka. 6,35: koncert. 8,15: gimnastyka dla kobiet. 11,15: komunikaty. 11,30: odczyt rolniczy. 11,50: koncert. 13,05: płyty gramofonowe. 13,45: komunikaty. 14 05: płyty gramofonowe. 14,45: rozmaitości. 15,10: wiadomości rolnicze. 15,30: omówienie nowych książek. 15,45: odczyt. 16,10: koncert. 17,30—19,30: odczyty. 19,30: płyty gramofonowe. 20,00: słuchowisko. 21 00: komunikaty. 21,20: muzyka kameralna. 22,20: komunikaty. 22,40: porady radjotechniczne. 23,00: odczyt.

## Wtorek 11 października 1932.

**Katowice.** Godzina 11,50 Komunikat meteorologiczny. 11,58 Sygnał czasu oraz hejnał z Krakowa. 12,10 Codzienny przegląd prasy polskiej. 12,20 Koncert z płyt gramofonow. W przerwie komunikat państwowego urzędu wychowania fizycznego. 14 15 Komunikaty gospodarcze. 16,00 „Wśród książek“ — przegląd najnowszych wydawnictw. 16,15 Odczyt dla nauczycieli. 16,30 Intermezzo muzyczne. 16,40 „Jesienny czar Wenecji“. 17,00 Popołudniowy koncert symfoniczny. 18.00 Muzyka lekka. 18 55 „Architektura ogrodnicza. — Miasta ogrody“. 19,10 Rozmaitości. 19,25 Komunikaty sportowe. 19,30 Feljeton muzyczny. 19,45 Prasowy dziennik radjowy. 20,00 Audycja amerykańska ku czci Kazimierza Pułaskiego. 20,50 Wiadomości sportowe. 20,55 Dodatek do prasowego dziennika radjowego. 21,00 Recital fortepianowy. 22,00 Kwadrans literacki. 22,20 Muzyka taneczna. 22 55 Komunikat meteorologiczny. 23,00—23,30 Dalszy ciąg muzyki tanecznej.

**Wrocław, Gliwice.** Godzina 6,20: gimnastyka. 6,35: koncert. 11,15: komunikaty. 11,30: odczyt rolniczy. 11,50: koncert. 12,30: płyty gramofonowe. 14,45: rozmaitości. 15,10: wiadomości rolnicze. 15,30: program dla dzieci. 16,00: koncert. 17,00: płyty gramofonowe. 17,30: omówienie nowych książek. 17,50—19,30: odczyty. 19,30: płyty gramofonowe. 20,00: słuchowisko, 21,00: komunikaty. 21 10: płyty gramofonowe. 22,00: komunikaty. 22,20 pogadanka teatralna. 22,30—24,00: muzyka nocna.

## Środa 12 października 1932.

**Katowice.** Godzina 11,50 Komunikat meteorologiczny. 11,58 Sygnał czasu oraz hejnał z Krakowa. 12,10 Codzienny przegląd prasy polskiej. 12,20 Koncert z płyt gramofonowych. 14,15 Komunikaty gospodarcze. 16,00 Pogawędka dla starszych dzieci. 16,13 „Zagadka i szarady“. 16 25 Bajeczki cioci Heli dla dzieci. 16,40 „Pierwsi polegli w Legjonach“. 17,00 Muzyka popularna (płyty). 17,40 „Nauka dokształcająca, a prawa zawodowe młodocianych“. 18,00 Muzyka lekka. 18,55 Kamila Nitschowa: Pogadanka z działu: „Gospodyni śląska“. 19 10: Rozmaitości. 19,25 Komunikaty Związku Młodzieży Polskiej. 19,30 Feljeton literacki. 19,45 Prasowy dziennik radjowy. 20,00 Koncert orkiestry wiejskiej. 20,55 Wiadomości sportowe. 21,00 Dodatek do prasowego dziennika radjowego. 21,05 Utwory kompozytorów szwedzkich. 22,00 „Na widnokręgu“. 22,20 Muzyka taneczna (płyty). 22 55 Komunikat meteorologiczny. 23,00 Skrzynka pocztowa w języku francuskim.

**Wrocław, Gliwice.** Godzina 6,20: gimnastyka. 6,35: koncert. 8 15: gimnastyka dla kobiet. 11,15: komunikaty. 11,30: transmisja z Monachjum. 13,05: koncert. 13,45: komunikaty. 14,05: koncert. 14,45: komunikaty. 15,10: wiadomości rolnicze. 15,30: audycja dla rodziców. 16,00—16 30: odczyty. 16,30: pieśni. 17,00: Omówienie nowych książek. 17,15: odczyt. 17.35: koncert. 18,15—19,00: odczyty. 19,00: kwartet śpiewaczy. 19,30: koncert. 20,00: odczyt. 20,30—23 15: transmisja z Londynu. W przerwie komunikaty.

# Sprawy towarzystw.

## Kalendarzyk zebrań Z. O. K. Z.

**Katowice.** W środę 12 października br. miesięczne zebranie o godz. 8 wieczorem w sali Strzechy Górniczej przy ulicy Andrzeja 21.

**Katowice-Dąb.** W czwartek 13 października br. zebranie o godz. 6 na sali p. Czupryny. Na zebraniu przemawiać będzie kierownik Okręgu Śląskiego ZOKZ., dyrektor Kudlicki.

**Knurów pow. Rybnik.** W niedzielę 16 października br. o godz. 10.30 wiec poświęcony propagandzie spraw polsko-niemieckich. Wieczorem tegoż dnia o godz. 19 urządzona zostanie uroczysta akademja na której poza przemówieniem odegrana zostanie sztuka teatralna oraz odbędzie się koncert orkiestry mandolinowej. Po akademji zabawa taneczna.

**Bielszowice.** W niedzielę 16 października br. w ochronce kopalnianej w Bielszowicach odbędzie się, dzięki inicjatywie Miejscowego Koła ZOKZ., publiczne zebranie poświęcone propagandzie zagadnień polsko-niemieckich.


**Wydawnictwo:** Katolika Polskiego Górnoślązaka, Gońca Śląskiego, Katolika Śląskiego i Gwiazdki Śląskiej. — **Za redakcję odpowiada:** Franciszek Godula, Król. Huta. — **Nakładem:** Ziednoczone Wydawnictwo Gazet, Spółka z ogr. odp., Katowice, ul. św. Stanisława 4. tel. 14—14
Drukiem: Drukarnia Śląska S-ka z ogr. odp. Katowice. Batorego 2 — tel. 8-78.